

Tak jak w ostatnich kilku sezonach, Roma nie zaczęła zbyt dobrze rozgrywek. Tylko cztery punkty, w tym strata aż pięciu na Stadio Olimpico wywołały coś przeciwnego niż uśmiech na twarzach kibiców Giallorossich. O wyborach na nowy sezon z Dyrektorem Generalnym Franco Baldinim rozwiła Sky Sport.

Wybór Zemana?

- Chcieliśmy człowieka, który nie wygrywa tylko w sposób cyniczny jak pokazuje historia. Chcemy zmienić historię piłki, wydaje się więc odpowiednią osobą. Chcemy trenera, który wygrywa, a nie który zadowala ludzi. Podzielamy jego opinie, nie ma różnic poglądów między nami a trenerem.

Polemika?

- To wy jej szukacie, wszystkie opinie wyrażone w sposób ogólny stają się szczegółowe i źródłem kontrowersji. Wiedzieliśmy, że zatrudnimy osobę z takim rodzajem charakteru.

Presja?

- Nie wydaje mi się, że jest typem, który nie potrafi sobie z nią poradzić.

Luis Enrique?

- Pożegnałem go, był debutantem, był w stanie się czegoś nauczyć, przynajmniej według mnie.

Oferty za De Rossiego?

- Odrzuciliśmy wiele ofert za De Rossiego i innych graczy na łączną sumę 100 mln euro.

Ile był oferowane?

- Suma, która pozwalała myśleć, że są to dobre warunki transakcji.

Przyszłość De Rossiego?

- Myślę, że Daniele zostanie do końca kariery. Najprawdopodobniej tak właśnie będzie.

Komentarz na temat porażki z Bologną?

- Bardziej niż po Mediolanie, wydawało się, że będzie dobrze po pierwszej połowie z Bologną, najlepszej do tej pory rozegranej. Potem, po przerwie, chcieliśmy poprowadzić mecz. Dalej pojawiło się też trochę braku szczęścia, choć jako dyrektor nie powinienem odwoływać się do braku szczęścia, aby usprawiedliwiać pewne rzeczy.

Autor: abruzzo